

„ABC” dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Sławkowa 16 — tel. 318-28.

Sensacyjne kulisy

Afery drożdżowej na Śląsku

Koniec żydowskiego monopolu

Sprawa drożdżowa poczyniła być również bardzo głośna na terenie woj. śląskiego. Pisaliśmy już o tym, iż kilku starszych cechmistrzów piekarskich prowadziło hurtową sprzedaż drożdży, nie opłacając podatków i nie wykupując świadectw przemysłowych od prawie 5 lat. Uchodziło im to dlatego, iż tłumaczyli się oni stale tym, że nie ciągną osobicie z tego handlu żadnych korzyści, lecz cały dochód z handlu przeznaczają na rzecz swego cechu.

Najważniejszą rzeczą w całej sprawie jest jednak to, iż wskutek dzi-

waczych praktyk starszych cechmistrzów, którzy obsługiwali wszystkich piekarzy i handlarzy, wyrządzono wielkie szkody hurtownikom drożdży, którzy, opłacając podatki w normalnej wysokości, nie mieli odbiorców, gdyż liczyli drożej za towar.

Jest jednak jeszcze i dalsza rzecz. O ile chodzi o hurtowników handlujących drożdżami, to na terenie woj. śląskiego byli oni wszyscy zorganizowani w t. zw. „Śląskiej Hurtowni Drożdży”, będącej spółką jawną. Oto okazało się, że cały prawie handel drożdżami znajduje się w rękach żydów. Na 5 członków „Śląskiej Hur-

towni Drożdży” był jedynie jeden Polak, reszta to żydzi. Fakt ten musiał oczywiście wywołać w społeczeństwie śląskim oburzenie i odpowiednią reakcję. Wskutek licznych protestów kupców - Polaków z „Śląskiej Hurtowni Drożdży” ustąpił w tych dniach jedyny Polak, który otworzył hurtownię drożdży w Katowicach. Dowiadujemy się również o otwarciu nowych hurtowni polskich w innych miejscowościach śląskich.

Akcja unarodowienia handlu drożdżami na Śląsku wywołała oczywiście wśród hurtowników - żydów wielkie zaniepokojenie.

STYCZEŃ

SIŁONCE

Wschód Zachód

* -44 15-40

K S - 2 Y C

Wschód Zachód

9 - 42 22 23

Dł. dnia Przybyło

* -56 0-12

8

SOBOTA

Dziś św. Seweryna
Jutro św. Rodz.

Czy były

Cudy nad urną

przy wyborach w Rudzie Śląskiej?

KATOWICE 7. 1. W Inspekcji Pracy w Chorzowie odbyła się konferencja w związku z wnioskiem urzędników „Wawel” w Rudzie Śląskiej, którzy twierdzili, iż w wyborach do rady urzędniczej w dniach 16 i 17 grudnia ub. r. działali się nieformalnie. Urzędnicy stwierdzili, iż w wyborach głosowali również dyrektorzy i prekurendi kopalni co nie jest zgod-

ne z istniejącymi przepisami o radach zakładowych. Jednocześnie stwierdzono, że w czasie liczenia głosów zgłosił się nagle świadek w lokalu, w którym następowało rozliczenie, wskutek czego nie jest wykluczone, iż przy obliczeniu mogły wystąpić pewne niedokładności. Po wysłuchaniu stron Inspektor Pracy odrzucił skargę urzędników, jako niezasadzoną.

Zmiałdżone zwłoki górnika
wydobyto na kopalni „Giesche”

KATOWICE, 7. 1. (tel. wł.). Spód ziemi szybu Wilson w kopalni „Giesche” w Janowie wydobyto szóstą ofiarę, mianowicie 30-letniego Ryszarda Olesia z Janowa. Ciało jego było doszczętnie

zmiałdżone. W podziemiach znajdują się zwłoki jeszcze jednego górnika.

Freuda teoria snów
100 razy

Dowcipna, błyskotliwa komedia A. Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów” przekroczyła 100 przedstawień. Ten wyjątkowy sukces, komedia zawdzięcza w równej mierze swoim wybitnym walorom literackim i teatralnym, jak i kapitalnemu wykonaniu aktorskiemu Romanowi i Maszyńskiego oraz reżyserii E. Wiercińskiego.

ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub zamówić pojedyncze numery w księgarni Polskiej „Lewickiego” ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY
KRISTAL: „Sonata Kreutzerowa”.

OGŁOSZENIA
DROBNE

MEBLE

MEBLE Firma chrześcijańska „Ciechowski Nowy Świat” 39
Duży wybór nowoczesnych mebli gotowych — ratami. Szklane pojedyncze.

ROZNE

Tablice nagrobne, szyldy i reklamy świetlne, rzeźbione na szkło, trwałe, estetyczne i tanie poleca „Remy” Warszawa — Ogrodowa 10, tel. 11.15.77.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania i typograficzne, podrobione biurowe: arytymometry, tła: duży wybór na szyn okazyjnych Sprzedawca — Kupno — Remonty. Maczander. Warszawa — Ogrodowa 83 tel. 700-05.

Studium Ekonomiczne

Zjednoczenia Inżynierów
na Śląsku

Zjednoczenie Polskich Inżynierów Katolików w Katowicach urządza w miesiącu styczniu i lutym b. r. Studium Ekonomiczne dla swych członków, z następującym programem:

wtorek, dnia 18 b. m. godz. 19-21 „Podstawowe pojęcia ekonomiczne”;

czwartek, dnia 20 b. m. godz. 19-21 „Podstawy gospodarki pieniężno-kredytowej”, wykład prof. R. Rybarskiego;

wtorek, dnia 25 b. m. godz. 19-21 „Współczesny kapitalizm w U. S. A. i Anglii”, prof. A. Woytkiewicz, prof. Uniw. Jana Kazimierza;

czwartek, dnia 27 b. m. godz. 19-21 „Kapitalizm państwowy Z. S. R. R.”;

wtorek, dnia 8 lutego b. r. godz. 19-21 „Zasoby gospodarcze Polski i ich dynamika”, „Ogólna charakterystyka współczesnej gospodarki polskiej”, prof. A. Heydel, Uniw. Jag.

Odczyty odbędą się na sali Syndykatu Polskich Hut Złaznych w Katowicach przy ul. Łompy 14, karty wstępu na cały cykl w cenie 5 zł. do nabycia w Redakcji „Hutnika”, Wielkie Hajduki, gmach Gen. Dyr. Hut

„Wspólnoty Interesów”, tel. 401-25, 345-90 i w księgarni Mikulskiego, ul. Mariacka, lub wpłacając 5 zł. bezpośrednio na konto P. K. O. Zjedn. Pol. Inż. Kat. nr. 303-918. Informacje i przyjmowanie zamówień na karty wstępu: tel. 401-25, 345-90 i 07.

Olbrymie tłumy
na pogrzebie Łukasików

KATOWICE, 7. 1. (tel. wł.). W Chorzowie odbył się w piątek o godz. 12 pogrzeb tragicznie zmarłej rodziny Łukasików. Na długo przed uroczystością pogrzebową przed szpitalem i na cmentarzu ewangelickim zgromadzili się tak

wielkie tłumy ludności, że porządek musiał utrzymywać silne oddziały policji. Zwłoki przewieziono na cmentarz na pięciu karawanach i złożono we wspólnej mogile

Ks. Pszczyński
wyjechał

Jak już donosiliśmy, stary ksiądz Pszczyński sporządził w ostatnim czasie drugi testament. Obecnie udał się on w celach kuracyjnych za granicę i przebywa w Pradze w hotelu „Ambasador”. Z kolei ksiądz zamierza się udać do Francji.

Kronika wileńska

BOJKA W SYNAGODZE

W synagoge w Wilnie doszło do wielkiej bojki między sjonistami rewizjonistami i ogólnymi. Podczas bojki zdemolowano kompletnie wewnętrzne urządzenie synagogi, oraz kilkunastu żydów odniosło poważniejsze obrażenia. (ms)

WYSIEDLONY Z POLSKI

Student IV roku Studium Rolniczego USB Józef Piwożny, z pochodzenia Litwin otrzymał nakaz o przesiedlenie granic Polski do 10 bm. ponieważ mimo kilkunastu lat pobytu w Polsce nie posiada obywatelstwa.

KOBIETA — BANDYTA

Na niej Aleksandra Marciszka, biorąca wodę z przegręb, napadła

Kronika lubelska

TEATR WOŁYŃSKI

„Skandal w rodzinie” Adlera. PRZESIEDLACI PERSONALNE W SZKOLNICTWIE

(JK.). Dotychczasowy inspektor szkolny w Tomaszowie Lubelskim, Stefan Wielecki, przeniesiony został do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie na stanowisko naczelnika wydziału. Obowiązki inspektora na powiat tomaszowski i hrubieszowski pełnić będzie chwilowo Władysław Łyszczarz, podinspektor szkolny.

„Wspólnota Interesów” we Fryszaku
popiera kupców żydów

Powiat Krosno. Donoszą nam o popieraniu żydowskich kapitalistów przez przedstawicielstwo śląskiej „Wspólnoty Interesów”, eksploatującej w pobliskim Fryszaku niedawno odkryte złoża rudy żelaznej.

Mianowicie „Wspólnota Interesów” przez zamówienie drzewa do tamtejszej kopalni darzy rzecz dziwną specjalnymi względami żydowskich handlarzy drzewem, z moralną i materialną krzywdą Polaków, właścicieli drobnych gospodarstw leśnych.

Nie trzeba osobno podkreślać, że także postępowanie fryszackiego przedstawicielstwa „Wspólnoty Interesów” wywołuje powszechne oburzenie całego narodo-świadomości społeczeństwa, nie wyłączając i większości polskich robotników, pracujących w tamtejszych kopalniach.

Niedawno jeden z Polaków, właściciel kilkomorgowego obszaru leśnego zwrócił się do biura „Wspólnoty Interesów” we Fryszaku z ofertą dostarczenia większej ilości drzewa po takiej samej cenie, za jaką przedstawicielstwo „Wspólnoty Interesów” zakupuje u żydowskich dostawców.

Na to otrzymał odpowiedź, że cena kupna drzewa dostarczonego przez żydów jest tajemnicą firmy i nie może być wyjawiona. W końcu zaś odpowiedziano mu, że jego drzewa „Wspólnota Interesów” w ogóle nie potrzebuje, ponieważ jest surowe.

Ów polski oferent, znajdując się w trudnym położeniu finansowym sprzedał żydowi drzewo po cenie 15 i pół zł. za metr kubiczny, a ten zaraz odstąpił je „Wspólnocie Interesów” podobno za 18 i pół zł. za 1 metr kubiczny.

Podobno też — jak nas z kilku

stron dochodzą wiadomości — okoliczni chłopcy, właściciele małych gospodarstw leśnych, wyczuwając niesemickie nastawienie „Wspólnoty Interesów” popiera handel żydowski ze szkoda polskiego rolnika.

Straganiarze prasy żądają
ghetta na bazarach

(d. s.). Z inicjatywy Związku Polskiego na Pradze odbyło się liczne zgromadzenie Polaków, handlujących na bazarach praskich.

Po referacie prezesa Związku Polskiego na Pradze, red. Dobrosława Sielskiego, który wskazywał na konieczność szybszych postępów w pracy nad unarodowieniem handlu i rzemiosła, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców.

Zgromadzeni jednogłośnie uchwaliли rezolucję w sprawie ghetta, treści następującej:

„Polacy, handlujący na bazarach praskich zgromadzenie w dn. 30 grudnia 1937 r. na zebraniu, zwołanym z inicjatywy Związku Polskiego na Pradze, po rozważeniu sprawy konieczności unarodowienia handlu na bazarach, które szczególnie na Pradze są w wysokim stopniu zażydzone,

wo na pniu żydom, a ci oczywiście odpowiadają z dużym zyskiem zaradki kopalni.

W ten sposób „Wspólnota Interesów” popiera handel żydowski ze szkoda polskiego rolnika.

stwierdzają, że celu tego nie osiągnie się w należytej mierze, bez wprowadzenia na bazarach praskich ghetta dla żydów.

Dlatego zgromadzeni postanawiają podjąć odpowiednią akcję za wprowadzeniem tego ghetta, które dopiero pozwoli odróżnić w sposób widoczny dla chrześcijańskiej klienteli sklepy polskie od żydowskich.

Zgromadzeni apelują do wszystkich tych czynników, od których to jest zależne, by przychylili się do postulatu kupiectwa i rzemiosła chrześcijańskiego, postulatu, podyktowanego koniecznością podniesienia polskiego stanu posiadania.”

Na zakończenie dokonano wyboru komitetu, który wspólnie z Zarządem Związku Polskiego na Pradze kierować będzie akcją o wprowadzenie ghetta na bazarach praskich.

Wielki zjazd kupiectwa Pomorza
odbędzie się w Bydgoszczy

W chwili obecnej trwa gorąca praca komitetu zjazdu Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy nad organizacją wielkiego zjazdu kupiectwa pomorskiego. Na czele komitetu stoi p. radca Zamiatara. Zjazd kupiectwa pomorskiego w Bydgoszczy w niedzielę dn. 16 stycznia r. b. będzie jednym z najliczniejszych zjazdów, jakie w ostatnich latach odbyły się w Bydgoszczy. W zjeździe bowiem weźmie udział około 1000 kupców z wszystkich zakątków Pomorza. Szczególnie licznie reprezentowane będą miasta Gdynia, Grudziądz i Toruń.

Zjazd odbędzie się w wielkiej sali Resursy Kupieckiej. Prezydium zarządu Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, w skład którego wchodzi również prezes Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy p. St. Cykowski, uda się do Gdyni, gdzie przebywa Minister Przemysłu i Handlu p. A. Roman, celem odbycia ostatecznej konferencji przedzjazdowej i ustalenia ścisłego programu zjazdu. Wyjechał również do Gdyni p. dyr. Tatarek. Wicepremier Kwiatkowski na zjeździe wygłosi mowę. W mowie tej m. in. odpowiadając będzie pan minister na wywody posłów Dudzińskiego, Marchlewskiego, którzy na obecnej sesji Sejmu podnosili stale gospodarcze upośledzenie Pomorza. Mowa Ministra Kwiatkowskiego budzi duże zainteresowanie.

Program zjazdu jest następujący: O godz. 10 w kaplicy św. Flo-

rianie odbędzie się Msza św., którą odprawi ks. kan. Schulz, a kazanie wygłosi przypuszczalnie ks. biskup Okoniewski, który przybył ma do Bydgoszczy, celem poświęcenia biblioteki kupieckiej.

O godz. 11.30 w salach Resursy Kupieckiej odbędzie się inauguracja zjazdu. Prezes Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. poseł Marchlewski powita gości, po czym nastąpi przemówienie oficjalne i zasadnicze wicepremiera Kwiatkowskiego i Ministra Romana.

W południe Towarzystwo Kupców podejmować będzie uczestników kongresu śniadaniem.

O godz. 15-tej odbędzie się ot-

warcie obrad dorocznego walnego zjazdu Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Wieczorem w salach Resursy Kupieckiej odbędzie się zabawa. Dotychczas na zjazd zgłosiło się prawie 900 uczestników.

Zjazd bydgoski będzie niewątpliwie największą manifestacją kupiecką, jaka kiedykolwiek odbyła się na Pomorzu.

KTO STAŁE CZYTUJE

ABC

Smiało może

Zabrać głos w dyskusji

renumeratę zamówić można telefonicznie 81833, Al. Jerozolimskie 3-a.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Podarek sylwestrowy”.
TEATR WIELKI: „Lyzistrata” premiera.

KINA

ADRIA: „Piłomienne serca”.
APOLLO: „Królowa przedmieścia”.
CORSO: „Pod dwiema flagami”.
GLORIA: „Ucieczka Tarzana”.
GWIAZDA: „Ku wolności”.
METROPOLIS: „Gdy kwitną bzy”.
OSWIATOWE TCL: Romeo i Julia”.
RENAISSANCE: „Pat i Patachon w raju”.
SLONCE: „Sam na sam”.
SWIT: „Magiczny klucz”.
SWINKS: „Jedna na milion”.

WILSONA: „Szarża lekkiej brygady”.

NOWY STAROSTA

Starostę powiatu poznańskiego na miejsce opróżnione wskutek śmierci p. dra Jerzego Kłotza, został mianowany p. Aleksander Klotz.

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE

Dn. 4 bm. uległ zacinieniu gazem świetlnym w mieszkaniu swym przy ul. Dąbrowskiego 78, emeryt Stanisław Roguski, liczący lat 75. Lekarz stwierdził zgon.

URODZYSTOŚCI ŚW. RODZINY

O uroczystości społecznej przez katolicką rodzinę wygłosi odczyt prof. Zgodziński, podczas uroczystej manifestacji ku czci św. Rodziny w niedzielę, dnia 9 stycznia r. b. o godz. 12.15 w sali kinoteatru „Słońce”.

cybura naszych Czytelników

Wizerunek Matki Boskiej
u żyda

Otrzymujemy list następujący: Będąc stałą czytelniczką pisma „ABC” i podziwiając kierunek polityczny — gospodarczy W. Panów, pragnę podzielić się pewnymi spostrzeżeniami i według mnie niepożądanymi objawami z życia codziennego.

Otóż niedaleko Warszawy bo st. kol. Świdar, na rzece Świdar we wsi Mładz jest młyn wodno — turbiny, własność żyda (z zawodu dentysty), który woli prowadzić młyn jak uprawiać dentystrykę. W młynie właściciel umieścił 2 obratki, z których jeden przedstawia wi-

zereum Matki Boskiej Nieustającej Pomocy z Dzieciątkiem na ręku, udając, iż młyn jest chrześcijański. Będąc mieszkanką wsi Mładz, ilekroć przechodzę okół młyna — zastaję mi przed oczyma, nie dając spokoju, iż żyd pod bokiem stolicy pozwala sobie na coś podobnego. Zwracam się listownie do właściciela — żyda by usunął przedmiot kultu ludności katolickiej, jednak dotychczas bez skutku. Polecając tę sprawę W. Panom po zostają z poważaniem

Podpis.